

Sygn. akt III Ca 480 /15

POSTANOWIENIE

Dnia 26 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Bożena Bojko-Szczegiecka

SSO Leszek Jantowski (spr.)

SSO Agata Wojciszke

Protokolant: stażysta Iwona Gorząd

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2015 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z wniosku W. B.

z udziałem K. K. (1)

o dział spadku i zniesienie współwłasności

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Wejherowie

z dnia 13 lutego 2015r., sygnatura akt I Ns 695/10

postanawia:

1. oddalić apelację,
2. oddalić wnioski stron o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III Ca 480/15

UZASADNIENIE

W. B. wniósł o dział spadku i zniesienie współwłasności nieruchomości położonej w R., stanowiącej działkę nr (...) o łącznej powierzchni 1.218 m², objętej księgą wieczystą (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Wejherowie, której współwłaścicielami są wnioskodawca W. B. – w 1/2 części i uczestniczka postępowania K. K. (1) w 1/2 części poprzez przyznanie na jego wyłączną własność części działki (...) (na której znajduje się budynek gospodarczy i szambo) o powierzchni ok. 600 m, zaś na wyłączną własność uczestniczki niezabudowaną część nieruchomości (...) o powierzchni ok. 600 m² bez jakichkolwiek spłat i dopłat.

W odpowiedzi na wniosek uczestniczka postępowania K. K. (1) oświadczyła, iż w zasadzie wyraża zgodę na proponowany projekt zniesienia współwłasności, to jest zgadza się na przyznanie na jej wyłączną własność niezabudowanej części działki (...) o powierzchni ok. 600 m², jednakże nie zgadza się na proponowany podział bez stosownych spłat na jej rzecz ze strony W. B..

Na rozprawie w dniu 25 lipca 2012 r. wnioskodawca i uczestniczka oświadczyli, iż przedmiotem podziału jest wyłącznie prawo własności nieruchomości.

Pismem z dnia 17 września 2012 r. wnioskodawca W. B. wniósł o ustalenie, iż wartość nakładów poczynionych przez wnioskodawcę na nieruchomość położoną w R., stanowiąca działkę nr (...), objętą księgą wieczystą (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Wejherowie wynosi 33.650 zł. Jednocześnie wnioskodawca wniósł o ustalenie, iż zaliczeniu na schedę spadkową podlega mieszkanie położone w W. na Os. (...), na podstawie darowizny, jakiej dokonała M. B. w stosunku do uczestniczki, względnie zaliczeniu temu będzie podlegać 17,93 % wkładu mieszkaniowego.

Na rozprawie w dniu 15 października 2014 r. strony zgodnie oświadczyły, że działka nr (...) zgodnie z opinią biegłego z dnia 25 lutego 2014 r. miałyby przypaść wnioskodawcy, zaś działka (...) uczestniczce postępowania. Ponadto strony zgodnie oświadczyły, iż przyjmują jako wartość 1 m² kwotę 166,30 złotych, zgodnie z opinią biegłego S..

Postanowieniem z dnia 13 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w Wejherowie w punkcie:

1.ustalił, iż w skład spadku po M. B. córce L. i S. wchodzi zabudowana nieruchomość stanowiąca działkę nr (...) o powierzchni 0.12.18 ha położona w województwie (...) powiecie (...) w miejscowości R. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta (...) o wartości 353.110,40 zł.,

2.dokonał działu spadku opisanego w pkt 1 postanowienia poprzez dokonanie fizycznego podziału w/w nieruchomości na :

a) działkę gruntu nr (...) o powierzchni 0,06,10 ha szczegółowo opisaną w opinii biegłego geodety mgr. inż. K. C. z dnia 16 kwietnia 2014 roku k. 409 - 410 akt sprawy, stanowiącej integralną część postanowienia, o wartości 252.000 zł, którą przyznał wnioskodawcy W. B. synowi E. i M. jako wyłącznie uprawnionemu,

b) działkę gruntu nr (...) o powierzchni 0,06.08 ha szczegółowo opisaną w opinii biegłego geodety mgr. inż. K. C. z dnia 16 kwietnia 2014 roku k. 409 - 410 akt sprawy, stanowiącej integralną część postanowienia, o wartości 101.110,40 zł., którą przyznał uczestniczce K. K. (1) córce E. i M. jako wyłącznie uprawnionej,

3.zasądził od wnioskodawcy W. B. na rzecz uczestniczki K. K. (1) kwotę 56.520 zł. tytułem spłaty,

4. oddalił żądanie wnioskodawcy zasądzenia kwoty 33.650 zł.,

5. należność zasądzoną w pkt 3 postanowienia rozłożyć na 3 raty,

przy czym rata 1 wynosić będzie 16.520 zł, zaś rata 2 i 3 po 20.000 zł., płatne w ten sposób, że rata 1 będzie płatna do 25 dnia miesiąca następującego po tym, w którym uprawomocniło się postanowienie kończące postępowanie w sprawie, zaś raty 2 i 3 odpowiednio po upływie jednego i dwóch lat od tej daty,

6. oddalił wniosek o zniesienie współwłasności,

7. umorzył w pozostałym zakresie postępowanie,

8. zasądził od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Wejherowie kwotę 929 zł tytułem wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa,

9. nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzzonego w pkt 3 postanowienia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Wejherowie kwotę 929,85 zł tytułem wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa,

10. oddalił wniosek wnioskodawcy o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania,

11. oddalił wniosek uczestniczki o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

Postanowieniem z dnia 20 marca 2015r. (k.479) Sąd Rejonowy w Wejherowie sprostował punkt 3 postanowienia z dnia 13 lutego 2015r. w ten sposób, że w miejsce zapisu „73.810,30 zł (siedemdziesiąt trzy tysiące osiemset dziesięć 30/100) wpisał „56.520 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy pięćset dwadzieścia, oraz punkt 5 wyżej wskazanego postanowienia w ten sposób, że w miejsce zapisu „ 23.810,30 zł (dwadzieścia trzy tysiące osiemset dziesięć 30/100) wpisał „16.520 zł (szesnaście tysięcy pięćset dwadzieścia), a w miejsce zapisu „po 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy)” wpisał „ po 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy)”.

Postanowienie o sprostowaniu uprawomocniło się bez zaskarżenia przez którąkolwiek ze stron.

Powyższe orzeczenie wydane zostało w oparciu o następujące ustalenia i rozważania:

Postanowieniem z dnia 4 grudnia 2009 r. Sąd Rejonowy w Wejherowie w sprawie sygn. I Ns 643/09 stwierdził, iż spadek po M. B. zmarłej dnia 26 lutego 2009 r. w W. ostatnio stale zamieszkałej w R. na podstawie ustawy nabyli córka K. K. (1) oraz syn W. B., każde z nich w 1/2 części spadku wprost.

W skład spadku po zmarłej M. B. wchodzi prawo własności zabudowanej nieruchomości, stanowiącej działkę nr (...) o łącznej powierzchni 1.218 m², położonej w R. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Wejherowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgą wieczystą (...).

Przedmiotową nieruchomość zamieszkuje wnioskodawca W. B..

Dopuszczalny jest fizyczny podział przedmiotowej nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) na dwie odrębne działki ewidencyjne , tj. na działkę o projektowanym numerze (...) o powierzchni 0,06.10 ha, zabudowana budynkiem mieszkalnym oraz działkę gruntu o projektowanym numerze (...)o powierzchni 0,06.08 ha, niezabudowaną.

Wartość nieruchomości stanowiącej działkę nr (...), o powierzchni 0,06.10 ha, zabudowanej budynkiem mieszkalnym, wynosi 252.000 zł.

Wartość nieruchomości stanowiącej niezabudowaną działkę nr (...) o powierzchni 0,06.08 ha wynosi 101.110,40 zł.

Wnioskodawca W. B. zamieszkuje w budynku mieszkalnym, znajdującym się na nieruchomości przy ul. (...) w R. od 1982 r. Spadkodawczyni M. B. zamieszkała na przedmiotowej nieruchomości na początku lat 90-tych. Wówczas wnioskodawca W. B. umówił się ze swoją matką M. B., iż matka będzie opłacała wyłącznie podatek od nieruchomości, natomiast W. B. będzie ponosił wszystkie pozostałe koszty eksploatacji budynku wraz z remontami, opłatą za wywóz nieczystości, a także zagospodarowania otoczenia budynku.

W okresie swego zamieszkiwania do śmierci matki wnioskodawca dokonywał remontów budynku, zmiany adaptacji zajmowanych pomieszczeń, a także zagospodarowania terenu posesji.

W 1975 roku M. B. otrzymała na prawach lokatorskiego prawa do lokalu lokal mieszkalny położony w W. na Osiedlu (...), pozostający w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W..

Wnioskiem z lipca 1990 roku M. B. zwróciła się do (...) Spółdzielni Mieszkaniowej o przepisanie w/w prawa do lokalu na jej córkę K. K. (1).

Uchwałą z dnia 29 sierpnia 1990 r. Zarząd (...) Spółdzielni Mieszkaniowej skreślił z rejestru członków M. B. oraz anulował wydany przydział na lokal, a następnie przyjął w poczet członków uczestniczkę K. K. (1), wpisując do rejestru pod poz. (...).

Ponadto dokonano przeksięgowania udziałów członkowskich i wkładu mieszkaniowego na rzecz (...). Wydano także przydział lokalu mieszkalnego kat. M-3 w W. na Osiedlu (...) na prawach lokatorskiego prawa do lokalu na rzecz K. K. (1).

W związku z powyższym K. K. (1) zobowiązana była wpłacić na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. kwotę 5.000 starych zł tytułem opłaty rejestracyjnej, 9.500 starych złotych tytułem dopłaty do udziału członkowskiego, 2.000 starych złotych tytułem wpisowego oraz 100 starych zł tytułem dobrowolnej wpłaty.

Udział członkowski M. B. na dzień przeksięgowania go na rzecz córki wynosił 500 starych złotych tj. po denominacji 0,05 zł.

Wkład mieszkaniowy dotyczący przedmiotowego lokalu na dzień przepisania posiadał wartość 10.678.111,80 starych złotych, czyli obecnie 1.067,81 zł.

Wnioskodawca W. B. pracuje jako elektryk w (...) i uzyskuje z tego tytułu dochód w wysokości 2.300-2.500 zł netto miesięcznie. Jego żona zarabia jako pomocnik szwaczki i zarabia ok. 1.500 zł miesięcznie.

K. K. (1) pracuje jako operator zgrzewarki z wynagrodzeniem miesięcznym 1.400 zł netto, jej mąż uzyskuje dochód w wysokości 1.700 zł netto.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał za w pełni wiarygodne dokumenty przedłożone do akt sprawy, albowiem ich treść, forma i autentyczność nie budziły wątpliwości Sądu i nie były kwestionowane przez strony. Dokumenty o charakterze prywatnym stanowiły dowód tego, że osoby pod nimi podpisane złożyły oświadczenia w nich zawarte (art. 245 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc), natomiast dokumenty urzędowe stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc).

Sąd przyjął za wiarygodne zeznania przesłuchanych w sprawie świadków E. Ł. (1), Z. K. (1), W. W. (1), K. B., R. S. oraz Z. K. (2), ponieważ były szczere, spontaniczne oraz pozostawały w zgodzie ze sobą. Niemniej jednak Sąd nie uwzględnił przedmiotowych zeznań przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy albowiem powyżsi świadkowie przesłuchiwani byli jedynie na okoliczność nakładów poczynionych przez wnioskodawcę na nieruchomości w R., które to okoliczności wobec faktu oddalenia żądania w tym zakresie - nie miały ostatecznie znaczenia, przy czym fakt dokonywania nakładów nie był pomiędzy wnioskodawcą i uczestniczką sporny.

Oceniając wyjaśnienia wnioskodawcy W. B. oraz uczestniczki postępowania K. K. (1) słuchanych w charakterze strony Sąd uwzględnił je w całości przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy albowiem był logiczne, rzeczowe, a do tego znalazły potwierdzenie w zgromadzonej w sprawie dokumentacji.

Odnośnie dowodów z opinii biegłych sądowych M. S. i K. C., to w ocenie Sądu pierwszej instancji były one miarodajne i tym samym przydatne do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Zostały wykonane rzetelnie i z najwyższą starannością. Biegli prawidłowo odnieśli się do tez dowodowych Sądu, formułując jasne, kategoryczne i należycie umotywowane wnioski. Ostatecznie strony nie kwestionowały przedmiotowych opinii.

Na rozprawie w dniu 25 lipca 2012 r. Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia procentowej wartości wkładu lokatorskiego, zaś na rozprawie w dniu 5 czerwca 2013 r. wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny na okoliczność ustalenia aktualnej wartości mieszkania uczestniczki położonego na Osiedlu (...) w W., gdyż ocenie Sądu okoliczności te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd na rozprawie w dniu 15 października 2014 r. oddalił wniosek pełnomocnika wnioskodawcy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność nakładów poczynionych przez wnioskodawcę albowiem ostatecznie Sąd posiadał wystarczający materiał dowodowy do rozstrzygnięcia w przedmiocie samej zasady roszczenia o rozliczenie nakładów. Sąd na rozprawie w dniu 15 października 2014 r. oddalił również wniosek pełnomocnika uczestniczki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości przez wnioskodawcę ponad przysługujący mu udział. Wskazać należy, iż pełnomocnik uczestniczki cofnął wcześniej żądanie w tym zakresie, na co pełnomocnik wnioskodawcy wyraził zgodę. Żądanie to zgłoszono w piśmie z dnia 25 września 2012 roku, zaś oświadczenie o cofnięciu złożono w dniu 10 lipca 2013 roku.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że przedmiotem niniejszego postępowania było dokonanie działu spadku po zmarłej M. B. ostatecznie ograniczonego do prawa własności nieruchomości z uwzględnieniem poczynionych darowizn na rzecz spadkobierców.

Sąd przytoczył art. 684 kpc, zgodnie z którym skład i wartość spadku ulegającego podziałowi ustala sąd. Nadto stan spadku ustala się według chwili otwarcia spadku zaś jego wartość według cen z chwili dokonania podziału. Do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zniesienia współwłasności, a w szczególności art. 618 § 2 i 3 kpc (art. 688 kpc)

Strony były zgodne, iż w skład spadku po M. B. wchodzi prawo własności nieruchomości położonej w R. przy ul. (...), składającej się z działki nr (...), objętej księgą wieczystą Kw nr (...).

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 684 kpc orzekł jak w 1 pkt postanowienia.

Strony były zgodne co do tego, aby dokonać fizycznego podziału przedmiotowej nieruchomości. Sąd uwzględnił stanowisko stron i dokonał podziału nieruchomości zgodnie z opinią biegłego geodety mgr. inż. K. C. z dnia 16 kwietnia 2014r. (k. 409-410), którą uczynił integralną częścią postanowienia.

Zważył przy tym Sąd, iż fizyczny podział nieruchomości w sposób wskazany w projekcie biegłego sądowego jest prawnie możliwy, w tym także jest dopuszczalny w świetle postanowień aktualnie obowiązującego dla

przedmiotowej nieruchomości miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Nadto Sąd miał na uwadze fakt, iż taki sposób podziału jest zgodny z dotychczasowym sposobem użytkowania przedmiotowej nieruchomości albowiem wydzielona część nieruchomości, na której znajduje się budynek mieszkalny została przyznana na wyłączną własność W. B., który od lat zamieszkuje na przedmiotowej nieruchomości.

Ustalając wartość działki nr (...) Sąd oparł się w całości na opinii biegłego sądowego M. S., który określił wartość nieruchomości zabudowanej na kwotę 252.000 zł.

Ustalając natomiast wartość działki nr (...) Sąd również oparł się na opinii biegłego sądowego M. S.. Wskazać jednak należy, iż biegły sądowy dokonał szacowania nieruchomości po wykonaniu pierwszej opinii biegłego geodety, kiedy działka nr (...) miała mieć 600 m². W toku postępowania biegły wykonał opinię uzupełniającą, na podstawie której działka nr (...) ma ostatecznie 608 m². Przyjmując jednakże ustaloną w opinii biegłego sądowego M. S. wartość 1 metra kwadratowego na kwotę 166,30 zł, Sąd ustalił wartość działki nr (...) na kwotę 101.110,40 zł (608 m x 166,30 zł). Strony na rozprawie w dniu 15 października 2014 r. zgodnie oświadczyły, iż akceptują wartość 166,30 zł/m².

Z tych przyczyn Sąd R. rzekł jak w 2 pkt postanowienia, przyznając wnioskodawcy składniki majątkowe o wartości 252.000 zł, zaś uczestniczce postępowania o wartości 101.110,40 zł.

W dalszej kolejności Sąd orzekł o spłacie (art. 212 § 1 k.c).

Wartość majątku spadkowego wyniosła 353.110,40 zł, zatem każdej ze stron przysługiwał udział wynoszący 176.555,20 zł.

Dalej Sąd odniósł się do zgłoszonego przez wnioskodawcę żądania rozliczenia wkładu mieszkaniowego, który uczestniczka otrzymała od spadkodawczyni.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, iż spadkodawczyni M. B. zrzekła się przydziału mieszkania na rzecz córki K. K. (2), zaś uchwałą Zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej z dnia 29 sierpnia 1990 r. skreślono z rejestru członków M. B. i anulowano wydany na nią przydział, a zarazem przyjęto w poczet członków i wydano przydział lokalu mieszkalnego K. K. (1). Jednocześnie przeksięgowano udział członkowski i wkład mieszkaniowy na rzecz (...). Lokatorskie prawo do lokalu było niezbywalne, nie przechodziło na spadkobierców i nie podlegało egzekucji (art.

218 § 1 prawa spółdzielczego). Tym samym uczestniczka nie mogła nabyć opisywanego prawa w drodze czynności prawnej dokonanej ze spadkodawczynią. Jedyным sposobem było zatem uzyskanie przydziału, a to wiązało się z przyjęciem w poczet członków spółdzielni oraz wniesieniem wkładu. W rozpoznawanej sprawie ustanie członkostwa spadkodawczyni wiązało się z wygaśnięciem prawa do lokalu a to powodowało powstanie roszczenia o wkład, a zatem obowiązkiem spółdzielni do zwrotu wkładu, przy czym należność z tego tytułu powinna była odpowiadać wkładowi mieszkaniowemu, który obowiązany był wnieść członek spółdzielni ubiegający się o przydział nowo wybudowanego lokalu mieszkalnego tej samej wielkości i o zbliżonym wyposażeniu (art. 218 § 4 ustawy). Uczestniczka nie wносиła fizycznie żadnego wkładu, w tym jego uzupełnienia, a jedynie zobowiązana była do uiszczenia dodatkowej kwoty tytułem udziałów członkowskich. Przysporzeniem nieodpłatnym na rzecz uczestniczki ze strony jej matki była wartość wniesionego już wkładu, ustalana wg zasad określonych w prawie spółdzielczym, oraz wartość pokrytych już udziałów członkowskich.

W ocenie Sądu Rejonowego wartość wkładu na chwilę obecna stanowi 37.834,60 zł (10 x 3.783,46 zł), zaś udziałów członkowskich 15 zł (3.783,46 zł x 0, (...)). Sąd obliczył to ustalając, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 1990 roku wynosiło 1.029.637 starych złotych, zaś w 2014 roku 3.783,46 zł. Wkład mieszkaniowy stanowił 10 – krotność wynagrodzenia z 1990r. (10.678.111,80 zł /1.029.637 zł), zaś wartość udziałów członkowskich 0, (...).

W konsekwencji wartość spadku z uwzględnieniem dokonanych darowizn wynosi 390.960 zł (353.110,40 zł + 37.849,60 zł) – zgodnie z art. 1042 § 1 kc. Wartość schedy spadkowej każdego ze spadkobierców wynosi po 195.480 zł. Na poczet schedy spadkowej uczestniczki zaliczeniu podlegają poczynione na jej rzecz darowizny w wysokości 37.849,60 zł. Zatem ostatecznie wysokość tejże schedy wynosi 157.630,40 zł. W ramach działu spadku uczestniczka otrzymała prawo własności nowo wydzielonej działki o wartości 101.110,40 zł. Kwota ta pomniejsza wartość spłaty uczestniczki, która ostatecznie wynosi 56.520 zł. Sąd zwrócił uwagę na błąd rachunkowy w pkt 3 postanowienia.

Sąd nie podzielił przy tym twierdzeń uczestniczki odnośnie rozliczenia darowizny w postaci książeczki mieszkaniowej z wkładem w wysokości 30.000 zł. W ocenie Sądu brak jest jednak wystarczających dowodów do ustalenia, iż wnioskodawca otrzymał od spadkodawczyni nieodpłatne przysporzenie..

Reasumując ostateczna wartość spłaty na rzecz uczestniczki wynosić powinna 56.520 zł zgodnie z art. 1042 § 1 kc.

W pkt 4 Sąd oddalił żądanie wnioskodawcy zasądzenia kwoty 33.650 zł tytułem nakładów poczynionych na nieruchomości objętą postępowaniem.

Sąd podkreślił, że wnioskodawcę W. B. ze spadkodawczynią M. B. łączyła umowa, na mocy której wnioskodawca obowiązał się ponosić wszystkie koszty eksploatacyjne i koszty remontów, za wyjątkiem podatku od nieruchomości. W świetle powyższego za nieuzasadnione należy uznać żądanie wnioskodawcy rozliczenia nakładów w sytuacji, gdy dokonał z M. B. ustaleń co do rozliczeń z tytułu czynionych nakładów na nieruchomość. Zdaniem Sądu Rejonowego trudno twierdzić, iż powstał w tym zakresie dług.

Sąd podkreślił, że powyższe wynika nie tylko ze zgromadzonej w sprawie dokumentacji, w tym z niekwestionowanej przez strony umowy (k. 52), ale również z zeznań samego wnioskodawcy W. B., który przyznał, iż jego matka M. B. zawsze zastrzegła, że wszystkie remonty robi na własny koszt. Niezależnie od powyższego żądanie dotyczy okresu do chwili śmierci matki stron, zaś wnioskodawca i uczestniczka są jej wyłącznymi spadkobiercami, a zatem w części po stronie wnioskodawcy nastąpiła konfuzja uprawnień wierzyciela i dłużnika i dług wygasł w połowie.

W pkt 5 postanowienia Sąd Rejonowy rozłożył należność zasądzoną w punkcie 3 na raty, przytaczając treść art. 212 § 3 kc.

Sąd rozłożył należność zasądzoną od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki na trzy raty. Taki sposób ustalenia rat pozwoli wnioskodawcy na zgromadzenie środków niezbędnych do spłaty uczestniczki. Z uwagi na błąd rachunkowy zawarty w pkt 3 postanowienia, błąd rachunkowy wystąpił także w pkt 5 postanowienia. Wysokość pierwszej raty wynosić powinna 16.520 zł, zaś raty 2 i 3 po 20.000 zł.

W pkt 6 postanowienia Sąd oddalił wnioski o zniesienie współwłasności, gdyż tytułem prawnym nabycia określonych praw majątkowych przez poszczególnych spadkobierców w przedmiotowej sprawie jest wyłącznie postanowienie w przedmiocie działu spadku i brak jest podstaw do jednoczesnego zniesienia współwłasności.

W pkt 7 Sąd na podstawie art. 355 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc umorzył w pozostałym zakresie postępowanie, co objęło cofnięty przez uczestniczkę wniosek o rozliczenie pożytków, na co wnioskodawca wyraził zgodę. Ponadto w toku postępowania strony ograniczyły jego zakres do prawa własności nieruchomości.

W toku postępowania w związku z przeprowadzonymi dowodami biegłych powstały koszty postępowania, obejmujące wydatki, które w części tymczasowo zostały poniesione przez Skarb Państwa. Łączna ich wysokość wyniosła 1.858,85 zł.

W punktach 8 i 9 na podstawie art. 520 § 2 kpc oraz art. 83 ust. 1 i 2 w zw. z art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 z zm.) Sąd orzekł o kosztach sądowych.

W pkt 10 i 11 na podstawie art. 520 § 1 kpc Sąd oddalił wnioski stron o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

W ocenie Sądu postępowania działowe charakteryzują się równym stopniem zainteresowania ich wynikiem po stronie każdego z uczestników, w związku z czym brak jest podstaw do odstąpienia od zasady wyrażonej w art. 520 § 1 kpc.

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł wnioskodawca, zaskarżył je w części co do punktów 3, 4 i 5, podniósł następujące zarzuty:

1. sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na:

- stwierdzeniu, iż żądanie rozliczenia nakładów poczynionych przez wnioskodawcę na nieruchomość wchodzącą w skład masy spadkowej podlega oddaleniu z uwagi na treść umowy łączącej wnioskodawcę ze spadkodawczynią w sytuacji, gdy poniesione nakłady nie dotyczyły opisanych w umowie prac remontowych, lecz innych, znacznie zwiększających wartość nieruchomości podlegającej podziałowi,

- nieuprawnionym nieuwzględnieniu treści zeznań świadków E. Ł., Z. K., W. W., K. B., R. S., Z. K. (zeznających na okoliczność zarówno faktu dokonania, jak i charakteru oraz wartości poczynionych przez wnioskodawcę nakładów na przedmiotową nieruchomość) przy ustalaniu stanu faktycznego przedmiotowej sprawy,

2. naruszenia przepisów postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy,

- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 686 k.p.c. poprzez nieuprawnione oddalenie żądania zasądzenia kwoty 33.650 zł tytułem poniesionych nakładów na przedmiotową nieruchomość mimo wykazania i udowodnienia przez faktu ich poniesienia oraz ich wysokości,

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 par. 1 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wartości poczynionych przez wnioskodawcę nakładów na przedmiotową nieruchomość, mimo niedostatecznego wyjaśnienia stanu sprawy oraz zasadności żądania wnioskodawcy,

3. nieprawidłowe doliczenie kwoty wkładu mieszkaniowego w wysokości 37.849,60 zł do ogólnej wartości spadku po M. B., podczas gdy kwota rzeczowego wkładu winna być odliczona od części spadku przypadającej uczestniczce bez uprzedniego doliczania jej do wartości całego spadku z uwagi na fakt, iż wnioskodawca był pozbawiony wszelkich praw do przedmiotowego mieszkania, które wskutek darowizny przejęła w całości uczestniczka postępowania.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia w części, w pkt. 3 i 5 poprzez stosowne obniżenie dopłaty na rzecz uczestniczki do kwoty 37.595,20 zł z uwzględnieniem tejże kwoty przy rozłożeniu należności na raty;

2. zmianę zaskarżonego postanowienia w części, w pkt. 4 poprzez ustalenie, iż wartość nakładów poczynionych przez wnioskodawcę na nieruchomości spadkową położoną w R., stanowiącą działki nr (...) arkusza 3, o łącznej powierzchni 1.218 m² objętej księgą wieczystą (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Wejherowie, Wydział Ksiąg Wieczystych wynosi 33.650 zł i nakazanie uczestniczce zwrotu połowy tej wartości na rzecz wnioskodawcy,
3. skompensowanie wzajemnych obciążeń i ustalenie, iż wnioskodawca ma zapłacić uczestniczce kwotę 20.770,20 zł.,
4. zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.
5. ewentualnie o:
6. uchylenie zaskarżonego postanowienia w części w pkt. 3, 4 i 5 oraz przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

W uzasadnieniu skarżący podnosił, iż Sąd bezzasadnie oddalił jego roszczenie o zwrot nakładów na nieruchomość. Przyznał, że zawarł z spadkodawczynią M. B. umowę użyczenia w dniu 10 sierpnia 2000r. Użyczenie jest umową, na mocy której użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu bezpłatne używanie rzeczy użyczonej przez czas użyczenia. Biorący do używania ponosi zwykłe koszty utrzymania rzeczy użyczonej i nie może żądać zwrotu kosztów od użyczającego. Zwykłe koszty utrzymania rzeczy to wydatki i nakłady pozwalające zachować rzecz w stanie niepogorszonym, utrwalającym jej właściwości przeznaczenie. Chodzi więc o takie koszty, których poniesienie narzuca niezbędną potrzebą zachowania określonego stanu rzeczy.

Taka właśnie była woła stron umowy zawartej w dniu 10 sierpnia 2000 r. M. B. oddała wnioskodawcy w bezpłatne korzystanie nieruchomości w zamian za ponoszenie wszelkich kosztów wynikających z faktu użytkowania. Zdaniem skarżącego, wykazał wysokość poniesionych nakładów. Zamieszkuje przedmiotową nieruchomość wraz z rodziną od stycznia 1982 r., od tego okresu czasu ponosił wszystkie nakłady związane z nieruchomością (zarówno remonty wskazane w ww. umowie jak i wykraczające poza wskazany w niej zakres, a także i bieżące utrzymanie). Bezsprene poniósł nakłady na masę spadkową, które to nakłady muszą być uwzględnione przy przedmiotowym dziale spadku, czego jednak w sposób nieprawidłowy nie uwzględnił Sąd Rejonowy orzekając co do istoty sprawy.

Sąd I instancji w sposób nieprawidłowy doliczył wartość wkładu mieszkaniowego w wysokości 37.849,60 zł do ogólnej wartości spadku do M. B., podczas gdy kwota rzeczonoego wkładu winna być odliczona od części spadku przypadającej uczestniczce bez uprzedniego doliczania jej do wartości całego spadku. Takie wyliczenie w sposób nieprawidłowy zawyża kwotę należną uczestniczce postępowania od wnioskodawcy tytułem dopłaty w sytuacji, gdy otrzymała ona owy wkład wskutek darowizny i jako jedyna korzystała z mieszkania. Wartość darowizny nie powinna zatem zwiększać ogólnej wartości całego spadku, a powinna zostać odliczona jedynie od wartości części spadku przypadającej uczestniczce postępowania.

Uczestniczka postępowania w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnego rozważenia zebranego w analizowanej sprawie materiału dowodowego i poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego. Z poczynionych ustaleń wyciągnięte zostały prawidłowe wnioski prawne i poprawnie sąd pierwszej instancji zinterpretował treść oraz znaczenie zastosowanych przepisów. Ustalenia stanu faktycznego, jak również

rozważania w zakresie zastosowanych norm prawnych, dokonane przez Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy w pełni podziela, co czyni zbędnym ich ponowne przytaczanie.

W zasadzie apelacja ograniczała się do dwóch zarzutów. Skarżący kwestionował metodologię rozliczenia dokonanej na rzecz uczestniczki postępowania darowizny w postaci wkładu mieszkaniowego, nadto w ocenie wnioskodawcy błędnie Sąd I instancji oddalił jego roszczenie o rozliczenie nakładów na nieruchomości.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów wskazać należy, iż Sąd I instancji prawidłowo dokonał rozliczenia darowizny poczynionej na rzecz uczestnika postępowania. W myśl art. 1042 § 1 k.c. zaliczenie na schedę spadkową przeprowadza się w ten sposób, że wartość darowizn lub zapisów windykacyjnych podlegających zaliczeniu dolicza się do spadku lub do części spadku, która ulega podziałowi między spadkobierców obowiązanych wzajemnie do zaliczenia, po czym oblicza się schedę spadkową każdego z tych spadkobierców, a następnie każdemu z nich zalicza się na poczet jego schedy wartość darowizny lub zapisu windykacyjnego podlegającej zaliczeniu. Zgodnie z przytoczonym przepisem zaliczenie darowizn przeprowadza się metodą składającą się z trzech operacji, w pierwszej kolejności wartość darowizn podlegających zaliczeniu dolicza się do wartości spadku, następnie oblicza się wartość schedy każdego z tych spadkobierców, wreszcie każdemu spadkobiercy obowiązanemu do zaliczenia, zalicza się na poczet jego schedy wartość darowizny podlegającej zaliczeniu. W ten sposób w wyniku zaliczenia otrzymuje się ostateczną wartość sched zarówno spadkobierców, uprawnionych do żądania, jak i spadkobierców obowiązanych do zaliczenia. O sposobie zaliczenia darowizn na schedę spadkową wypowiedział się także Sąd Najwyższy, wskazując, iż zaliczenie na schedę polega na doliczeniu do spadku wartości darowizn podlegających zaliczeniu i jest to pierwsza czynność arytmetyczna po ustaleniu wartości spadku podlegającego podziałowi. Drugą czynnością stanowi podział uzyskanej sumy między spadkobierców, stosownie do udziału w spadku wyrażonego ułamkowo (obliczanie schedy spadkowej każdego spadkobiercy). Trzecią czynnością jest zaliczanie darowizn czyli odjęcie od schedy wartości darowizny podlegającej zaliczeniu. Wynik dodatni oznacza konieczność spłaty przez spadkobiercę otrzymującego spadek w naturze. Ujemny wynik odejmowania oznacza, że spadkobierca uzyskał więcej niż przypadłoby mu, gdyby spadkodawca nie dokonał darowizny i tę część majątku zachował w postaci niezmienionej aż do otwarcia spadku, ale zgodnie z art. 1040 k.c. nadwyżki nie zwraca. Odmienny sposób zaliczania darowizny jako sprzeczny z art. 1042 § 1 k.c. nie ma podstaw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2004 r., II CK 155/04, LEX nr 585747).

Sąd Rejonowy dokonał rozliczenia darowizny – wkładu mieszkaniowego w sposób wynikający z art. 1042 k.c. (...) winno to wyglądać tak, że do spadku – wartości nieruchomości w wysokości 353.110,40 zł. należało dodać wartość darowizny w wysokości 37.949,60 zł., sumę tych wartości stanowiła kwota 391.960 zł. Jako, że udziały spadkobierców w spadku były równe, kwotę tę należało podzielić przez 2. Tym samym wartość schedy spadkowej każdej ze stron wynosiła 195.480 zł. Wreszcie na poczet schedy spadkowej uczestniczki należało jej zaliczyć otrzymaną darowiznę, czyli od wartości schedy spadkowej odjąć wartość darowizny ($195.480 - 37.849,60 = 157.630,40$ zł.), co dało wartość 157.630,40 zł. Od uzyskanej wartości odjąć należało następnie wartość nieruchomości, którą w wyniku działu spadku przyznano na wyłączną własność uczestniczce w wysokości 101.110,40 zł. W ten sposób otrzymano kwotę do zasądzenia od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania tytułem spłaty w wysokości 56.520 zł., którą to Sąd prawidłowo zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki, co wynika z treści postanowienia z dnia 20 marca 2015 r. (k. 479 akt). Orzeczeniem tym sprostowano skarżone postanowienie z uwagi na zaistniałe omyłki rachunkowe. Sąd miał na względzie fakt, iż postanowienie o sprostowaniu jest prawomocne, jednakże należy zwrócić uwagę Sądowi I instancji, iż mimo uprawomocnienia się tego orzeczenia, nie wykonano zarządzenia sędziego z dnia 20 marca 2015 r. (k. 480 akt) i nie naniesiono adnotacji o sprostowaniu oraz nie nadano postanowieniu z dnia 13 lutego 2015 r. treści zgodnej z postanowieniem z dnia 20 marca 2015 r.

Wobec powyższych okoliczności wskazać należy, że przyjęta przez Sąd metodologia rozliczenia poczynionej darowizny na schedę spadkową jest prawidłowa, nadto prawidłowe są także wyliczenia dokonane przez Sąd. Należy również podkreślić, iż wbrew stanowisku wnioskodawcy zaliczenie darowizny w sposób przyjęty w art. 1042 § 1 k.c. nie wpływa na określenie wielkości udziałów, w jakich spadkodawcy dziedziczą, nie może być zatem mowy o pokrzywdzeniu któregokolwiek ze spadkobierców. W niniejszej sprawie spadkobiercy dziedziczą w częściach równych, a mimo tego

wartość schedy spadkowej uczestniczki jest niższa od wnioskodawcy, właśnie z uwagi na zaliczenie na poczet schedy otrzymanej darowizny w postaci wkładu mieszkaniowego.

Odnosząc się do zarzutu oddalenia roszczenia o zwrot nakładów na nieruchomości, wskazać należy, iż skarżący w apelacji dowodził, iż oddalenie tego roszczenia jest wynikiem naruszenia prawa procesowego, a w szczególności wadliwie przeprowadzonej oceny materiału dowodowego.

W ocenie Sądu Okręgowego bez uzasadnienia pozostaje zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Należy mieć na uwadze, że dla skuteczności tego zarzutu nie jest wystarczające samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności apelujący powinien wskazać, jakie kryteria zostały naruszone przy ocenie dowodów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00 Lex nr 52753). Jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez apelującego stanu faktycznego przyjętego tylko przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, skarżący może jedynie wykazać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy.

Skarżący w apelacji nie wykazał, aby Sąd naruszył reguły logicznego rozumowania, zasady doświadczenia życiowego, czy właściwego kojarzenia faktów. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji właściwie ocenił wiarygodność i moc dowodową dowodów zgromadzonych w sprawie, w tym zeznań świadków. Wbrew stanowisku wnioskodawcy Sąd I instancji zasadnie przyjął, że zeznania świadków E. Ł., Z. K., W. W., K. B., R. S., Z. K. są nieprzydatne dla rozpoznania przedmiotowej sprawy, co wynikało z przyjęcia przez Sąd, iż uznaniu za zasadne tego roszczenia sprzeciwia się treść umowy użyczenia z dnia 10 sierpnia 2000 r. Należy zwrócić uwagę, iż stan faktyczny sprawy co do okoliczności dokonania przez wnioskodawcę określonych remontów budynku, zmiany adaptacji zajmowanych pomieszczeń, czy zagospodarowania terminu posesji nie był sporny w przedmiotowej sprawie, na co również zwrócił uwagę w uzasadnieniu Sąd Rejonowy. Rozliczeniu tych nakładów w nn. postępowaniu sprzeciwiała się jednakże treść umowy użyczenia z dnia 10 sierpnia 2000 r. (k. 51). Z treści umowy (§ 6) wynika, iż biorący do używania zobowiązuje się do dokonywania wszelkich napraw, jakie okażą się konieczne w czasie trwania umowy. Powyższe wnioskodawca potwierdził także w swoich zeznaniach (k. 30-31 akt). Zatem wnioskodawca zamieszkujący za zgodą matki – spadkodawczyni na nieruchomości, przyjął na siebie zobowiązanie dokonywania określonych remontów.

Należy mieć na względzie, iż w postępowaniu działowym współspadkobiercy mogą dochodzić względem siebie jedynie tych roszczeń, które zostały wymienione w art. 686 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu w postępowaniu o dział spadku rozliczeniu między współspadkobiercami podlegają wyłącznie roszczenia z tytułu posiadania poszczególnych przedmiotów spadkowych, pobranych pożytków i innych przychodów, czynionych na spadek nakładów i spłaconych długów spadkowych. Roszczenia te mają charakter procesowy, lecz na zasadzie wyjątku są rozpoznawane w postępowaniu nieprocesowym o dział spadku. Żądanie rozliczenia poczynionych przez wnioskodawcę nakładów mogłoby być skutecznie zgłoszone jedynie wtedy, gdyby powstało przed otwarciem spadku i weszło do masy spadkowej. Wówczas jedynie możnaby rozważać, czy wnioskodawcy nie przysługuje względem uczestniczki postępowania żądanie zwrotu połowy tych nakładów jako zwiększających masę spadkową, a dokonanych przez wnioskodawcę za życia matki stron.

Tymczasem w przedmiotowej sprawie, jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, za życia spadkodawczyni nie powstało po stronie wnioskodawcy roszczenie względem spadkodawczyni o zwrot nakładów, zatem roszczenie takie nie weszło do masy spadkowej. Powyższe powoduje, iż chybionym okazał się także zarzut naruszenia przepisu art. 686 k.p.c.

Zdaniem Sądu rozstrzygając o rozliczeniach z tytułu nakładów na rzecz nie można nie wziąć pod uwagę treści przepisów art. 206 i 207 k.c. Zgodnie z art. 206 k.c. każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli. Natomiast w myśl art. 207 k.c. pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów, w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną. Uprawnienie współwłaściciela, który poniósł wydatki czy nakłady na wspólną rzecz do żądania ich zwrotu stosownie do treści art. 207 k.c. związane jest z zasadą współposiadania o korzystania z rzeczy przez wszystkich współwłaścicieli. Zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym współwłaściciele w sposób dorozumiany poprzez fakty konkludentne mogą dokonać podziału przedmiotu współwłasności do korzystania (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 10 lutego 2004 r., IV CK 17/2003, Monitor Prawniczy 2007/14, str. 791). W przypadku dokonania takiego podziału w ten sposób, iż jeden ze współwłaścicieli w sposób wyłączny korzysta z całego przedmiotu współwłasności czy też jego części, współwłaściciel który dokonał nakładów nie ma prawa żądać aby pozostali współwłaściciele ponieśli stosowane do wielkości swych udziałów części tych nakładów.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie mamy do czynienia z analogiczną sytuacją. Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że wnioskodawca zajmował z wyłączeniem uczestniczki część nieruchomości, a po śmierci spadkodawczyni całą nieruchomość.

Wnioskodawca ze spadkodawczynią M. B. umówili się co do sposobu korzystania z nieruchomości, ale także sposobu ponoszenia na nią nakładów, co czyni roszczenie wnioskodawcy bezzasadnym.

Konkludując wskazać należy, iż słuszność miał Sąd Rejonowy, że skoro wnioskodawca dokonał ustaleń co do rozliczeń z tytułu czynionych na nieruchomość nakładów ze spadkodawczynią M. B., to nie można przyjąć, że nakłady czynione za życia matki weszły do masy spadkowej jako dług spadkowy. Wnioskodawca nie może zatem domagać się rozliczenia tego długu w części przypadającej na drugiego ze spadkobierców, bowiem zawarta umowa wykluczała powstanie takiego długu.

Nadto wbrew stanowisku wnioskodawcy, podnoszonemu w apelacji, z akt sprawy nie wynika, aby skarżący dokonywał remontów, które wykraczały poza te opisane w umowie. Umowę użyczenia zawarto w 2000 r., z jej treści wynika, iż zawarto ją na czas nieokreślony, spadkodawczyni zmarła w dniu 26 lutego 2009 r. Wskazać należy, iż z materiału dowodowego w szczególności zestawienia prac (k. 261 akt) oraz przedłożonych faktur (k. 263 - 301 akt) wynika, iż wszelkie remonty zostały przeprowadzone w latach 1989 -2008 r. Remonty przeprowadził zatem wnioskodawca w czasie trwania umowy użyczenia. Nadto wnioskodawca żaden sposób nie wykazał, aby czynności podejmowane przez niego w zakresie remontów i zmiany adaptacji pomieszczeń w jakikolwiek sposób wykraczały poza te czynności przewidziane w umowie, do których zobowiązał się skarżący.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy nie dopuścił się żadnego z zarzucanych mu uchybień, stąd też Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na mocy art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c. każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim uczestnictwem w sprawie. Jeżeli jednak uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości (§ 2). W tzw. sprawach działowych, do jakich należą sprawy o dział spadku, nie zachodzi sprzeczność interesów, niezależnie od tego jaki dana strona zgłasza wniosek co do sposobu podziału i jakie stanowisko zajmuje w sprawie. W takich postępowaniach strony są również w równym stopniu zainteresowane wynikiem postępowania, a ich interesy w

zasadzie są wspólne, gdyż polegają na wyjściu ze stanu wspólności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CZ 30/12, LEX nr 1231642; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2011 r., II CZ 120/11, LEX nr 1298079). Uznanie przez sąd w postępowaniu nieprocesowym, że wniosek uczestnika o zasądzenie kosztów postępowania nie uzasadnia odstąpienia od reguły określonej w art. 520 § 1 k.p.c., powoduje oddalenie tego wniosku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1999 r., III CKN 497/98, OSNC 2000/6/116, LEX nr 39175).